

Sygn. akt XVII Ka 1237/16

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Justyna Andrzejczak

Protokolant: st. prot. sąd. Joanna Kurkowiak

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2017 roku

sprawy I. S.

obwinionej o wykroczenie z art.119 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinioną

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań -Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 11 sierpnia 2016 roku sygn. akt III W 2639/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art.39 § 1 kw odstępuje od wymierzenia kary,
2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,
3. zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym wymierza jej opłatę za obie instancje w kwocie 30 zł .

Justyna Andrzejczak

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2016 r. w sprawie o sygn. akt III W 2639/15 Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu uznał obwinioną I. S. za winną wykroczenia z art. 119 § 1 k.k. i za to wymierzył jej karę grzywny w wysokości 200 zł.

Wyrok ten zaskarżyła obwiniona, zarzucając mu obrazę przepisów prawa materialnego, obrazę przepisów postępowania, która mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść tego orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie jej od zarzucanego jej czynu lub z ostrożności procesowej o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionej okazała się w większości niezasadna, choć jej wniesienie doprowadziło do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że Sąd Rejonowy słusznie uznał, że swoim zachowaniem obwiniona I. S. wyczerpała znamiona przypisanego jej wykroczenia.

Wbrew bowiem sugestiom I. S. analiza akt sprawy, w tym treści sporządzonego uzasadnienia, nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości, że czyniąc ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy nie oparł się na dowodach, które „pasowały” do przyjęcia zawinienia obwinionej, pomijając dowody przeciwne. Jak bowiem trafnie wskazał Sąd I instancji, w świetle pozostałego zgromadzonego materiału dowodowego, wyjaśnienia obwinionej w zakresie w jakim nie przyznała się do przywłaszczenia powierzonego jej zwierzęcia uznać należało za przyjętą przez I. S. linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane jej wykroczenie. Zauważyć bowiem należy, że tak z zeznań A. P., D. K. i A. A. (1), które były konsekwentne, logiczne i spójne, wynikało jednoznacznie, że pomimo iż obwiniona miała tylko tymczasowo opiekować się kotem o imieniu A. nie zwróciła go kiedy znalazła się osoba, która chciała zapewnić mu stały dom, a mimo wyrażonej chęci adopcji tego zwierzęcia nie chciała podpisać umowy adopcyjnej, której podpisanie było warunkiem zatrzymania kota na stałe. Sama zresztą obwiniona – tak w znajdującej się w aktach korespondencji, jak i w swych wyjaśnieniach, czy w treści apelacji – przyznała, że miała tylko tymczasowo zająć się kotem, a pomimo wezwania do jego zwrotu nie uczyniła tego, odmawiając podpisania umowy adopcyjnej.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw by kwestionować dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne.

Ww. oceny nie zmienia to, iż pracownicy fundacji mimo ustnych ustaleń nie dostarczyli karmy i naczyń na czas tymczasowej opieki nad kotem, że kontaktując się z fundacją obwiniona rozmawiała z różnymi osobami, które nie były zorientowane w sprawie, a oddano jej kota bez żadnego pokwitowania, nie weryfikując ani jej tożsamości, ani nie sprawdzając gdzie ma przebywać kot. Wbrew bowiem sugestiom skarżącej te uchybienia w żadnej mierze nie świadczą o tym, że bezpodstawnie przypisano jej przywłaszczenie kota. Jak bowiem trafnie wskazał Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie brak było okoliczności wyłączających bezprawność czynu obwinionej I. S., czy też okoliczności wskazujących na wyłączenie poczytalności obwinionej, działanie pod wpływem błędu lub pozostawanie przez nią w anormalnej sytuacji motywacyjnej.

Nie sposób przy tym zgodzić się ze stwierdzeniem obwinionej, że Sąd Rejonowy zupełnie pominął treść zapisów umowy adopcyjnej, której podpisanie było wymogiem zatrzymania kota na stałe, co miało wpływ na treść orzeczenia. Zauważyć bowiem należy, że przywołane przez I. S. zapisy z których wynika, iż umowa nie przenosi na adoptującego własności kota, a adoptujący jest zobowiązany informować fundację o stanie zdrowia kota, o zmianie swego miejsca zamieszkania, czy też wyraża zgodę na weryfikację warunków bytowych kota są powszechnie stosowane w tego typu umowach i mają na celu zapewnienie właściwej opieki i bezpieczeństwa często skrzywdzonym już wcześniej zwierzętom. Odnośnie zaś zapisu dotyczącego zobowiązania się przez adoptującego do zabezpieczenia okien i balkonów siatką zauważyć należy, że zważywszy, iż obwiniona już wcześniej posiadała koty zdziwienie Sądu Okręgowego budzi, że także i ten wymóg przekazania kota spotkał się z jej sprzeciwem. Powszechnie bowiem wiadomo, że zabezpieczone okna i balkon to podstawa jeśli chodzi o bezpieczeństwo kota. Przecież już upadek z pierwszego piętra może skończyć się dla kota tragicznie: urazem wewnętrznym, złamaniami, a nawet śmiercią, zaś ewentualny brak większych urazów zazwyczaj kończy się tym, że kot ucieka w popłochu, przerażony tym co mu się przytrafiło.

W tym stanie rzeczy argumentację obwinionej wskazującą na brak jej sprawstwa i winy uznać należało za próbę uniknięcia grożącej jej odpowiedzialności.

Także podniesiony przez skarżącą zarzut obrazy prawa materialnego uznać należało za chybiony. Zauważyć bowiem należy, że o ile rzeczywiście w pisemnym uzasadnieniu Sąd Rejonowy zawarł rozważania teoretyczne dotyczące kradzieży, a nie przywłaszczenia, o tyle jednak tak w treści wyroku, jak i w jego pisemnym uzasadnieniu wyraźnie wskazał, że obwiniona popełniła wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. polegające na przywłaszczeniu kota, swoje stanowisko

uzasadniając (str. 9 uzasadnienia). Wbrew zatem twierdzeniom obwinionej nie istnieje sprzeczność pomiędzy treścią wyroku, a uzasadnieniem. Zważywszy zaś na to, że różnica między wykroczeniem kradzieży a przywłaszczeniem (art. 119 § 1 k.w.) polega na tym, że sprawca kradzieży zabiera z posiadania innej osoby cudze mienie ruchome w celu przywłaszczenia, natomiast sprawca przywłaszczenia przywłaszcza sobie cudze mienie ruchome, które znalazło się w jego legalnym, nie bezprawnym, posiadaniu, nie sposób przyjąć, że ww. uchybienie Sądu I instancji miało jakikolwiek wpływ na treść rozstrzygnięcia.

O ile zaś rzeczywiście próżno szukać w pisemnych motywach wyroku wyjaśnienia dlaczego Sąd Rejonowy przyjął, iż kot o imieniu A. miał wartość 10 zł, o tyle jednak wartość ta jednoznacznie wynika z treści przedłożonych przez Fundację na Rzecz (...) dokumentów, na których oparł się Sąd Rejonowy czyniąc ustalenia faktyczne (k. 40-45, str. 4 uzasadnienia). W tym stanie rzeczy nie sposób zgodzić się ze skarżącą jakoby Sąd I instancji arbitralnie przyjął wartość zwierzęcia.

Zważywszy natomiast na okoliczność, że z treści korespondencji znajdującej się w aktach sprawy wynika, iż obwiniona w dniu 8 sierpnia 2015 r. ostatecznie stwierdziła, że nie podpisze otrzymanego przez nią wzoru umowy adopcyjnej, mimo że została poinformowana o tym, że treść umowy nie podlega modyfikacji, wcześniej zaś mimo wezwań nie zwróciła kota, słusznie Sąd I instancji uznał, że właśnie w ww. dniu obwiniona wypełniła znamiona przypisanego jej wykroczenia. Za czas popełnienia wykroczenia z art. 119 § 1 k.k. uznać bowiem należy moment uzewnętrznienia (zamanifestowania) przez sprawcę jego woli rozporządzania rzeczą cudzą jak z własną, z wykluczeniem osoby uprawnionej.

Reasumując stwierdzić należy, że argumentacja skarżącej w większości nie zasługiwała na uwzględnienie. Jak już jednak wcześniej wskazano wniesienie apelacji doprowadziło do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia. Zgodnie bowiem z treścią art. 39 § 1 k.w. w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie można – biorąc pod uwagę charakter i okoliczności czynu lub właściwości i warunki osobiste sprawcy – zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary albo odstąpić od wymierzenia kary lub środka karnego. Zważywszy zatem, że obwiniona dotychczas nie była karana, a ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż rzeczywiście kot imieniem A. zyskał stałe i dobre miejsce do życia (mieszka w towarzystwie innych kotów, jest zadbany i otoczony opieką, w tym weterynaryjną), Sąd Okręgowy uznał, że o ile nie sposób przyjąć, że zachowanie obwinionej nie było społecznie szkodliwe, o tyle jednak zaistniały podstawy do skorzystania z instytucji przewidzianej w art. 39 § 1 k.w. Wniosek ten jest tym bardziej zasadny jeśli się weźmie pod uwagę, że choć do zwierząt stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy, to zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą (art. 1 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt), zaś celem fundacji, która zaopiekowała się A. było znalezienie jej właściwego domu, który kot znalazł.

W tym stanie rzeczy odnoszenie się do pozostałych argumentów skarżącej, która kwestionowała wymiar orzeczonej wobec niej kary i poczynione przez Sąd Rejonowy rozważania w tym zakresie byłoby bezprzedmiotowe, a Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 39 § 1 k.w. odstąpił od wymierzenia kary obwinionej I. S.. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 119 k.p.w. w zw. z art. 634 k.p.k., art. 118 § 1 k.p.w., § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenie, w tym o opłacie na podstawie art. 21 pkt 2 w zw. z art. 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.

SSO Justyna Andrzejczak